

Sygn. akt III KZ 56/14

POSTANOWIENIE

Dnia 25 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

w sprawie G. D.

skazanego z art. 279 § 1 kk i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 25 września 2014 r.

zażalenia skazanego

na zarządzenie przewodniczącej VII Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu

Okręgowego w O.

z dnia 16 maja 2014 r., sygn. akt VII Ka (...)

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 4 marca 2014 r. G.D. zwrócił się do Sądu Okręgowego w O. o „cofnięcie całej kary /.../ w sprawie sygn. akt II K (...), co do zarzutu, który to Sąd cofnął do ponownego rozpoznania w dniu 5.02.2014 r. w sprawie sygn. akt VII Ka (...)”. Przedmiotowy wniosek uruchomił procedurę okołokasacyjną, w toku której wyznaczono skazanemu obrońcę z urzędu i uzyskano jego opinię o braku podstaw do wniesienia kasacji w tej sprawie. Wobec braku uzupełnienia w terminie wystąpienia skazanego i przedstawienia kasacji sporządzonej i podpisanej przez adwokata, zarządzeniem z dnia 16 maja 2014 r., sygn. akt VII Ka (...) przewodnicząca VII Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w O. odmówiła przyjęcia osobistej kasacji skazanego G. D.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył zażaleniem skazany G. D. wskazując, że opisany wyżej wniosek błędnie został potraktowany jako próba wniesienia

osobistej kasacji, gdyż w rzeczywistości stanowił on jedynie zażalenie kwestionujące rozdzielenie przez Sąd Okręgowy czynów zarzuconych mu w ramach ciągu przestępstw oraz wymiar orzeczonej kary. Natomiast kasację skazany planuje dopiero wnieść odwołując się do zarzutów stanowiących bezwzględne podstawy uchylenia wyroku.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Zażalenie skazanego G.D. nie okazało się zasadne. Podstawy merytoryczne i warunki formalne obowiązujące przy sporządzeniu i wnoszeniu kasacji są określone w ustawie procesowej i ich przestrzeganie jest obowiązkiem wszystkich organów. Przepisy rozdziału 55 Kodeksu postępowania karnego precyzują zasady procedury kasacyjnej i ograniczenia przedmiotowo-podmiotowe w odniesieniu do tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Jednym z takich wymagań formalnych jest obowiązek sporządzenia kasacji przez adwokata, co w tej sprawie nie nastąpiło. obrońca wyznaczony z urzędu w celu zbadania sprawy i ewentualnego sporządzenia stosownego pisma procesowego lub opinii o braku podstaw do wystąpienia z kasacją, przeanalizował akta i wyraził przekonanie, że nie zawierają one argumentów spełniających ustawowe wymagania sformułowane pod adresem wspomnianego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Z uwagi na to, że kasacja jest środkiem zaskarżenia zmierzającym do zakwestionowania prawidłowego przebiegu postępowania lub prawnej oceny wyrażonej w kwestionowanym rozstrzygnięciu i musi zawierać zarzuty oraz argumenty odwołujące się do stanu normatywnego a także przyjętej wykładni obowiązujących przepisów, zasadnicze znaczenie ma zbadanie akt sprawy przez wykwalifikowanego prawnika jakim jest adwokat – w tym wypadku wyznaczony z urzędu.

W złożonym obecnie zażaleniu skazany G. D. niezasadnie twierdzi, że wyrok Sądu Okręgowego w O. w sprawie sygn. akt VII Ka (...) zaskarżył on jedynie zażaleniem, wobec czego jego pismo z dnia 4 marca 2014 r. nie powinno zostać potraktowane jako próba wniesienia kasacji. Z treści wspomnianego pisma wynika bowiem jednoznacznie, że skazany kwestionuje merytoryczną istotę rozstrzygnięcia sądu odwoławczego, zaś z poprzedzającego go pisma z dnia 27 lutego 2014 r. wynika, iż jednocześnie domaga się wyznaczenia mu obrońcy z urzędu w celu wniesienia kasacji.

Decydujące znaczenie w tej sprawie ma jednak to, że z treści art. 519 kpk wynika zupełnie jednoznacznie, iż wyrok sądu odwoławczego może być zaskarżony jedynie kasacją. Oznacza to, że ustawa procesowa nie daje skazanemu prawa do kwestionowania merytorycznej treści wyroku sądu odwoławczego przy pomocy innego środka odwoławczego, jakim jest zażalenie. To ostatnie przysługuje bowiem od orzeczeń innego rodzaju niż wyroki, tj. postanowień i zarządzeń. Ze względów formalnoprawnych nie można była więc potraktować wniosku skazanego z dnia 4 marca 2014 r. jako zażalenia.

Zatem, ustawową konsekwencją takiego stanu rzeczy, było obecnie utrzymanie w mocy zaskarżonego zarządzenia.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.